

13. Elisabeth Jastrzebowska, Untersuchungen zum christlichen Totenmahl aufgrund der Monumente des 3. und 4. Jahrhunderts unter des Basilika des Hl. Sebastian in Rom, Frankfurt am Mein 1981. Europäische Hochschulschriften, Reihe 38, Archäologie, Bd 2, s.251+20 pl.

Dzieło przygotowane zostało w Rzymie, w bezpośrednim kontakcie autorki z materiałem zabytkowym. Dłuższy pobyt za granicą umożliwił jej także korzystanie z konsultacji u tak wybitnych uczonych, jak W.N.Schumacher, U.Fasola, R.Krautheimer, L.Reekmans, i inni.

Całość podzielona jest na 5 rozdziałów poprzedzonych wprowadzeniem, gdzie Jastrzebowska omawia stan badań, definiuje tezę i ustala cel rozprawy. Rozdziały I-III poświęcone są zespołom archeologicznym stanowiącym główny materiał źródłowy. Należy do nich kompleks budynków na nekropoli pod bazyliką św. Sebastiana przy Via Appia, budowle na innych nekropolach pogańskich w Rzymie i Ostii oraz podobne obiekty na nekropolach chrześcijańskich w Rzymie. Rozdziały IV-V poświęcone są rekonstrukcji i interpretacji obrzędów żałobnych odbywanych w budowlach pogańskich i chrześcijańskich położonych "ad catacumbas" św. Sebastiana. Autorka postawiła sobie bowiem ambitne zadanie zrekonstruowania procesu historycznego, jakiemu podlegał obrzęd uczy żałobnej w rytuale chrześcijańskim. W tym celu stara się wyświetlić jego genezę, ustalić chronologię, a także wyjaśnić znaczenie ideologiczne, m.in. powiązanie z kultem świętych męczenników. Autorka jest z wykształcenia archeologiem, to też jej bazą źródłową są w.w. obiekty architektury oraz wizerunki antyczne /rzeźby, malowidła, mozaiki/, lecz nie zaniedbuje źródeł pisanych, jak teksty oraz inskrypcje.

Staranna analiza reliktyw architektury "ad catacumbas" od

dawna odkrytych, lecz nigdy dotąd nie badanych, doprowadza autorkę do wniosku, iż wszystkie te obiekty noszące obecnie różne umowne nazwy /Villa Grande, V.Piccola, Piazzuola, Triklia, arenarium, kolumbarium, itp./ albo bezpośrednio służyły pochówkom, albo były związane z pogańskim kultem zmarłych, zwłaszcza z uczciami żałobnymi oraz libacjami ofiarnymi. Interpretacja tych ostatnich pozwala na stwierdzenie, iż w świecie pogańskim ideologiczne znaczenie uczty żałobnej polegało na spożyciu posiłku "wspólnie ze zmarłym". Następnie autorka przeprowadza wnikliwą analizę okoliczności historycznych, które doprowadziły chrześcijan w okresie prześladowań w 257 r. do penetracji tej pogańskiej nekropoli, na którą wstęp dla nich był łatwiejszy niż do chrześcijańskich katakumb. Wskutek tolerancji ze strony pogańskich mieszkańców Rzymu mogli wykorzystać znajdujące się tam obiekty kultowe do podobnych celów, tj. do odbywania uczty żałobnych. Tam także mogły się odbywać obrzędy ku czci św. Apostołów Piotra i Pawła jako założycieli gminy chrześcijańskiej, niezależnie od miejsca ich pochowania. Dlatego też zdaniem autorki tam właśnie, po ustaniu prześladowań, ale przed Konstantynem zostałaaby wzniesiona bazylika św. Apostołów. Z kolei po Konstantynie, kiedy ośrodkiem ich kultu stała się bazylika na Watykanie, aby nie doprowadzać do sytuacji konfliktowej zmieniono wezwanie. W 2.poł. III w. i w pocz. IV w. w bazylice i wokół niej pochowano wielu męczenników, m.in. św. Sebastiana. Ku ich czci odbywały się w bazylice nadal uczty żałobne. Generalizując te ustalenia stwierdza autorka, że uczty żałobne mogły się odbywać zarówno w oddaleniu od miejsca pochówku, jak też "ad corpus". W dalszym ciągu tego procesu nastąpiło odmaterializowanie samej uczty zastąpionej eucharystią odbywaną przy relikwiach /od VIw./

Powyższe wnioski oparte są na szczegółowej analizie różnych budowli, sprzętów i przedmiotów użytkowanych przy obrzędach

chrześcijańskich. Ograniczę się do omówienia najciekawszych przykładów. Należą do nich rozważania nad genezą bazylik "cyrkowych", tj. eksedralnych, o skośnej fasadzie. Autorka sądzi, że dały im początek hipodromy w późnocesarskich kompleksach pałacowych, do których należały także cesarskie mauzolea. Podobne usytuowanie posiada bowiem chrześcijańska bazylika cmentarna /przy mauzoleum fundatora/, a różne urządzenia wodne i kuchenne pozwalają przypuszczać, że w bazylikach tych spożywano posiłki o charakterze uczt żałobnych. Interesujące uwagi poświęca też P.Jastrzębowska roli szklanych złożonych medalionów z wizerunkami świętych, które wmurowywano w ściany katakumb oraz znajduwanym w katakumbach gipsowym modelom chlebów. Autorka uważa, że są to symbole płynów i pokarmów spożywanych przy agape.

Autorka porusza też marginesowo dwa inne zagadnienia, luźniej związane z zasadniczą tezą: pogański kult zmarłych w prowincjach greckich oraz żydowski w Rzymie. W pierwszym przypadku niewątpliwie uczta żałobna była spożywana na grobie, a więc była silniej niż na zachodzie związana z miejscem pochówku. Mogło to doprowadzić do podobnych zwyczajów u chrześcijan we wschodniej części cesarstwa i do silniejszego niż w Rzymie związania kultu męczenników z ich materialnymi szczątkami. W drugim przypadku natomiast można zaryzykować twierdzenie o oderwaniu żydowskich obrzędów ku czci zmarłych od pochówków ze względu na stosunek tej religii do martwego ciała jako do substancji nieczystej. Autorka sądzi, że na pewnym etapie obyczaj ten mógł wpłynąć na obrzędowość w chrześcijańskiej gminie Rzymu. Podobny wpływ mogły mieć także uczty żałobne po śmierci cesarza, lub członka cesarskiej rodziny. Z pewnością bowiem nie odbywały się one w mauzoleum, lecz w pałacu, a więc w pewnym oddaleniu od grobu.

W podsumowaniu dokonuje autorka pełnej rekonstrukcji procesu

który prowadziłby od uczty żałobnej pogańskiej, odbywanej w pewnym oddaleniu od grobu, do chrześcijańskiej agape ku czci świętych, a następnie eucharystii przy relikwiach.

Jak wynika z powyższego z konieczności szkicowego omówienia, dzieło dr Jastrzębowskiej jest naładowane niezwykle trudną problematyką. Zgromadziła ona ogromny materiał, zwięźle i precyzyjnie zaprezentowany, podała go wnikliwej analizie i wyciągnęła wnioski. Niewątpliwie wzbudzą one ożywioną dyskusję specjalistów, która być może doprowadzi do ich rewizji, ale na tym przecież polega nauka. W każdym przypadku możemy stwierdzić, że młoda polska uczona poważnie posunęła naprzód badania archeologiczne nad pogańskimi i chrześcijańskimi obiektami kultowymi związanymi z obrzędem uczty żałobnej.

Anna Sadurska

14. Claude Lepelley, Les cités de l'Afrique romaine au Bas-Empire. T.1: La permanence d'une civilisation municipale, Paris 1979, Études Augustiniennes, s.422.

Dzieje Afryki rzymskiej to historia rozkwitu i upadku takiego typu cywilizacji, u której podłoża leżała intensywna urbanizacja kraju ze wszystkimi jej konsekwencjami dla życia prywatnego i publicznego obywateli. Fenomen Afryki rzymskiej stanowi zaledwie fragment bardziej ogólnego zjawiska, które frapowało niegdyś Monteskiusza, gdy w XVIII w. pisał o przyczynach wielkości i upadku Rzymu. Właśnie na linii owych zainteresowań Monteskiusza i tyłu innych jego naśladowców należy - "mutatis mutandis" - umieścić badania prowadzone przez C.Lepelley'a.